

Paweł Krupa OP

**Odnowienie natury.
Z rozważań o grzechu pierwotnym**

Instytut Tomistyczny
11.01.2018

odnowienie

reparatio

|

humani generis / humanae naturae

* * *

... dicendum quod completio incarnationis consistit in ultimo effectu ejus, scilicet in ultima reparatione humani generis, quae aliquo modo cadebat sub merito, maxime secundum quod reparationis terminus consistit in perventione ad vitam aeternam. (***In III Sent., d.4, q.3, a.1, ad 2***)

Kard. Ameliusz de Lautrec (+1390)

profesor prawa i kanclerz uniwersytetu w Tuluzie;
kardynał na dworze Klemensa VII, w Awinionie;
członek komisji papieskiej, która 27 stycznia 1389 potępiła
tezy dominikanina Jana Monzona OP;
autor

Dialogus de conceptione uirginis Marie.

„natura” – „persona”

Natura igitur aut de solis corporibus dici potest, aut de solis substantiis, id est corporeis atque incorporeis, aut de omnibus rebus quæ quocumque modo esse dicuntur. (**Boecjusz, *Contra Eutychem et Nestorium***)

Accipitur enim aliquando natura pro corpore et anima sibi in esse unitis et sic fides catholica confitetur Filium Dei assumpsisse totam naturam humanam. (***Dialogus*, I, 25-28**)

Aliquando accipitur pro solo humano corpore et sic accipitur cum dicitur quod natura traducitur a parentibus...(***Dialogus*, I, 28-29**)

Tercio modo accipitur natura pro naturali potentia propagandi. Sic accipitur cum dicitur : 'natura est quedam uis insita rebus ex similibus similia procreans'. (***Dialogus*, I, 35-38**)

* * *

Persona enim est rationalis naturae individua substantia. (**Boecjusz, *Contra Eutychem et Nestorium***)

Grzech natury – grzech osoby

Obiekcja:

Licet enim natura distinguatur a persona, tamen nichil operatur nisi in persona, unde uidetur omne peccatum imputari persone.

Wyjaśnienie:

Ergo (peccatum personale) imputatur persone et nature ratione persone quia uicio persone sit, originale uero imputatur persone ratione nature quia hoc peccatum quisque trahit cum natura in ipsa sui origine. Patet ergo quod aliud est peccatum nature, quod uocatur 'originale' et aliud est peccatum persone, quod dicit 'personale' seu 'actuale'.

Istota grzechu natury

Privatio vero et habitus dicuntur quidem circa idem aliquid,
ut visio et cæcitas circa oculum; universaliter autem dicere
est in quo nascitur habitus fieri... habitus enim est visus,
privatio vero cæcitas. **(Aristoteles, *Categoriæ vel*
Predicamenta, transl. Boethii)**

...non enim aliud est cecitas quam ausencia uisus ubi
debet esse. Quod non magis aliquid est in oculo ubi debet
esse uisus quam in ligno ubi non debet esse, sic iniusticia est
absentia iusticie ubi debet esse iusticia... Ex quibus patet
notificacio peccati cum ipsum peccatum originale sit iniusticia.
(*Dialogus*, III, 109-117)

Quia habitus et priuacio circa idem habent uersari, ideo
natura que subiectum est iusticie debet esse subiectum
originalis peccati. **(*Dialogus*, IV, 210-212)**

Cum igitur Adam peccando originalem iusticiam deseruit, sue posteritati originalem iniusticiam demeruit. (***Dialogus*, VII, 316-317**)

...originale peccatum non est ex immundicia carnis uel seminis, nec anima habet illud a se nec a Deo creatore, set dum ipsa humane carni infunditur ex demerito Ade iusticia originali priuatur. (***Dialogus*, VII, 318-321**)

Odnowienie (*reformatio*) natury

Mundacio quippe baptismalis quodammodo extendit se ad naturam, quodammodo non. Pro cuius evidenciam est notandum quod dupliciter accipitur natura: primo modo natura est actu existens in persona, secundo modo est potencialiter ens in racione seminali. Primo modo natura est singularis et incommunicabilis, secundo modo est impersonalis et communicabilis. Primo modo includitur in racione persone et sic mundatur nam, ut opponis, persona non potest mundari sine natura primo modo accepta. Secundo modo natura non mundatur quia mundacio respicit naturam actu existencie, natura uero secundo modo accepta non est actu existens set potencialiter ens. Cum ergo reducitur de potencia ad actum sicut naturaliter persona contrahit originale peccatum. ***(Dialogus, IX, 386-397)***

In grano quippe frumenti est natura frumenti actualiter existens in supposito et est natura frumenti potentialiter ens in racione seminali ipsius grani. Primo modo natura frumenti per excussorem est mundata a paleis et aristis, secundo modo minime. Ymo si granum seminaretur et natura que erat ipsius racione seminali deducatur de potencia ad actum, nasceretur cum paleis et aristis. Et quare? Quia mundacio excussoris tantum se extendit ad naturam frumenti in grano existentem et non ad naturam frumenti in racione seminali eiusdem grani potencialiter existentem. (*Dialogus*, IX, 400-409)

Licet natura in Christo fuit reformata non tamen ad primum statum. Nam anima Christi nunquam fuit beatificabilis set ab instanti sue creacionis fuit beata. Anima uero Ade in statu uero nature institute non fuit similiter beata set beatificabilis. Ergo humana natura a Verbo assumpta ad primum statum nature non fuit reformata.

Licet hii qui fidem Christi recipiunt reformentur ad statum nature beatificabilis non tamen reformantur ad primum statum hominis. Nam anima Ade, ut dictum est, ab instanti sue creacionis sine impendimento fuit beatificabilis, anime uero istorum, qui per Christum reformantur, minime, cum in sua infusione contrahant peccatum originale. In nullo igitur istorum natura reformatur ad statum primum.

Obiekcja: Ex quo nec in Christo, nec in istis qui per Christum reformantur humana natura reformatur ad statum primum. Non uideo necessitatem quare in aliquo alio ad statum primum sit reformanda? (*Dialogus, X, 451-466*)

Ego non quero necessitatem set conuenienciam, nam si necessitas esset reparandi ad primum statum, demonstratiue concluderetur quod querimus. Hic uero non querimus rationes necessarias set probabiles, quibus datis, nullum inconueniens michi sequatur.

Quero igitur a te si humana natura ad primum statum fuit reparanda, hoc est: an talis reformacio conueniat nature, uel sic ei disconueniat, quod si sic reformetur, inconueniens inde sequatur? (*Dialogus, X, 467-473*)

Św. Tomasz z Akwinu

Summa theologiae, I-II, q. 81-83

Summa contra gentiles, I. IV, c. 50-52

Compendium theologiae, I, c. 189-201

De Malo, q. 4-5

Całą przyczyną tak uporządkowanej integralności stanu pierwotnego było poddanie ludzkiej woli Bogu. Toteż kiedy wola odstąpiła od poddania się Bogu, znikło doskonałe poddanie władz niższych rozumowi i ciała duszy. **(CT, I, 192)**

To jeszcze wynikło z pierwszego grzechu, że w ciele pojawiły się znaki zapowiadające zniszczenie i tak człowiek popadł w konieczność umierania. Dusza bowiem nie miała już siły, aby bez końca podtrzymywać ciało, udzielając mu życia. Człowiek stał się więc podatny na doznania i śmiertelny, nie tylko w tym sensie, że mógł cierpieć i umrzeć, jak to było przedtem, lecz odtąd musi cierpieć i umierać. **(CT, I, 193)**

Dobro sprawiedliwości pierwotnej w taki sposób zostało udzielone przez Boga rodowi ludzkiemu, że przez pierwszego rodzica miało przechodzić na potomstwo. Otóż kiedy znika przyczyna, znikają skutki ... Odtąd, mianowicie po grzechu pierworodnym, wszyscy rodzą się bez sprawiedliwości pierwotnej i wynikającymi stąd niedostatkami. I nie narusza to porządku sprawiedliwości, jakoby Bóg karał w dzieciach grzech pierwszego rodzica. Kara ta polega jedynie na zdjęciu tego, co zostało ponad naturę udzielone przez Boga pierwszemu człowiekowi, aby przez niego przechodziło na innych. Zatem innym nie było to należne, chyba że tak tylko, jak przeszłoby na nich przez pierwszego rodzica. **(CT, I, 195)**

Czy brak sprawiedliwości pierwotnej może być winą w tych, którzy pochodzą od pierwszego rodzica? ... nie jest w mocy tego, kto się rodzi, urodzić się w sprawiedliwości pierwotnej lub bez niej. Wydaje się więc, że w braku takim nie może być podstaw do winy.

Problem ten łatwo rozwiązać, jeśli rozróżni się między osobą i naturą. ... Otóż, jak powiada Porfiriusz, przez uczestnictwo w ludzkim gatunku wielu ludzi jest jakby jednym człowiekiem. ... w grzechu pojedynczego człowieka ... różne grzechy popełnia się różnymi członkami. I do tego, aby zaistniała wina, nie jest potrzebne, aby poszczególne grzechy były dobrowolnie chciane przez członki ... lecz potrzebna jest wola tego, co w człowieku najważniejsze, tzn. części umysłowej. Zatem brak sprawiedliwości pierwotnej w ten sposób jest grzechem natury, że wypływa z nieuporządkowanej woli pierwszej zasady w ludzkiej naturze, tzn. pierwszego rodzica. **(CT, I, 196)**

O naprawieniu ludzkiej natury

... ani Adam, ani nikt, kto jest tylko człowiekiem nie mógł naprawić ludzkiej natury zarówno dlatego, że żaden poszczególny człowiek nie przewyższa całej natury, jak dlatego, że nikt, kto jest tylko człowiekiem nie może być przyczyną łaski. Z tego samego powodu również anioł nie mógł naprawić ludzkiej natury, gdyż nawet on nie może być przyczyną łaski, ani też nie przewyższa człowieka w odniesieniu do ostatecznego doskonałego uwielbienia, do którego trzeba było wezwać człowieka na nowo, w tym bowiem anioł i człowiek są sobie równi. Zatem należy przyjąć, że tylko Bóg mógł dokonać takiej naprawy. (CT, I, 200)

Gdyby Bóg naprawił człowieka samą tylko swoją wolą i mocą, nie byłby zachowany porządek Bożej sprawiedliwości, w którym wymagane jest zadośćuczynienie za grzech. Boga przecież nie dotyczy ani zadośćuczynienie, ani zasługa, do tego bowiem trzeba być zależnym od kogoś innego. Ani zatem nie wypadało, aby Bóg zadośćuczynił za grzech całej ludzkiej natury, ani nie mógł tego uczynić ktoś, kto jest tylko człowiekiem [np.. Adam]. Zatem stosowne było, aby Bóg stał się człowiekiem, i tak, aby jeden i ten sam mógł i naprawić i zadośćuczynić. I tę właśnie przyczynę Bożego wcielenia wskazuje Apostoł: „Chrystus Jezus przyszedł na ten świat zbawić grzeszników” [1 Tm, 1, 15]. **(CT, I, 200)**

Inne przyczyny wcielenia Syna Bożego

- wezwanie na powrót do tego, co duchowe;
- ukazanie godności ludzkiej natury;
- dowód Bożej miłości: człowiek zachęcony jest do poddania się Bogu nie ze strachu, lecz z miłości;
- przykład jedności stworzonego umysłu z duchem niestworzonym: „przez oglądanie Jego istoty, skoro Bóg złączył się z człowiekiem przez przyjęcie jego natury”;
- powszechność Bożego dzieła: „człowiek, który został stworzony, na końcu wraca, jakby zakreślając okrąg, do swojego początku, jednocząc się poprzez dzieło Wcielenia z samym początkiem rzeczy”. **(CT, I, 201)**